

**Pani
Ewa Kopacz
Prezes Rady Ministrów**

Szanowna Pani Premier

Zgodnie z przebiegiem rozmów przeprowadzonych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w dniu 5 maja 2015 roku prosimy, aby w rozmowach na temat projektu Ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw brał udział oprócz Ministra Pracy i Polityki Społecznej także Minister Finansów.

Głównym kontrargumentem, jaki pojawiał się podczas dotychczasowych rozmów było to, że Minister Finansów twierdzi, iż nie ma w budżecie wystarczającej ilości pieniędzy, aby zapewnić świadczenie pielęgnacyjne wszystkim opiekunom na należytych poziomie.

Powyższy argument stawiany jest gołosłownie. Minister Finansów nie uczestniczy w tych rozmowach i nikt nie przedstawia żadnych wiarygodnych danych w zakresie tego ile z budżetu przeznaczanych jest środków na pomoc osobom niepełnosprawnym, ile na świadczenia pielęgnacyjne, ilu rzeczywiście jest beneficjentów takiego świadczenia, jaki stosunek jest wydatków przeznaczanych na ten cel w poprzednich latach do obecnych potrzeb itp.

Jako strona społeczna uważamy, że z uwagi na malejącą liczbę beneficjentów świadczenia pielęgnacyjnego, wystarczy utrzymać dotychczasową wysokość środków przeznaczanych na ten cel, aby zapewnić wszystkim opiekunom osób niepełnosprawnych jednakowe świadczenie w wysokości zapewniającej możliwość egzystencji na podstawowym poziomie.

Zatem treść tego projektu powinna być szczegółowo omówiona ze stroną społeczną na zespołach tematycznych w ramach tak zw. „Okrągłego Stołu - jak pomóc osobom niepełnosprawnym”. Ponieważ gro opiekunów osób niepełnosprawnych aktualnie pozbawiona jest środków do życia, prace te powinny być przeprowadzone w trybie pilnym.

Szanowna Pani Premier, dlaczego opiekunowie osób niepełnosprawnych muszą w sądach szukać sprawiedliwości, co coraz częściej skutecznie czynią. Uzyskanie sądowego wyroku uchylecia decyzji sprzecznej z Konstytucją RP zajmuje jednak wiele miesięcy i nikogo nie obchodzi, że przez ten czas ludzie muszą głodować, bo nie mają za co kupić jedzenia.

Szanowna Pani Premier tak dalej być nie może, bardzo prosimy o natychmiastową zmianę obecnego stanu rzeczy.

Z wyrazami szacunku,

Marzena Kaczmarek